Archiwum Rekop. Karpackiego
OO. Paulinów na J. G.
sygn. II 263

300

705/6.

ARCHIVUM

3.

Graduallen

4 Voc. 2 Violini, Viola,
2 Oboe, 2 Clarini, 2 Corni
Tympano
con
Organo.

di J. Schnabel.

Donaueschingen B. M. C.

Copiert Leopoldau Mazurki D. M.
A. D. 1838.

x-rite colorchecker CLASSIC

wekslarze nie chcą ich kupować, chociażby po najniższym kursie. Nawet banknoty austryackie tylko z zapłatą ażio u wekslarzy zmienić można; niedawno zaś zmieniano je bez straty na srebro. Zresztą karnawał jest dość wesoły; w niektórych sferach chcą pokazać ludowi, że nie ma obawy. Przedwczoraj znowu był bal u gubernatora. Wszystkie damy stronnictwa włoskiego, które zwykle na tych balach nie bywają, przybyły na jeden z nich, nawet tańcowały z oficerami, ale nie ponowiły podobnych odwiedzin. W Wenecyi władza żadnych widocznych środków ostrożności nie przedsiębierze.
(Schles. Zeitung.)

Dzienniki przesadziły nieco liczbę wojsk, wysłanych dla wzmocnienia garnizonów we Włoszech; wysłano tam tylko korpus trzeci, składający się z czterech brygad piechoty, jednéj brygady jazdy i odpowiedniéj artyleryi. Zresztą pułki te są na stopie pokoju; nie powołano ani urlopowanych, ani rezerw. To już wskazuje, że pogłoska, iż posiłki te wynoszą 60.000 ludzi, jest przesadzona. Prawda, że w prowincyach sąsiadujących z Włochami skoncentrowano także znaczne siły, że te stoją w eszelonach, i że w każdéj chwili mogą wzmocnić armiję włoską. Wiadomość o wysyłaniu pułków granicznych do Włoch także jest mylna: do téj pory to nie nastąpiło jeszcze i rozkazów nie ma. Od lat wielu żaden batalion Kraińców nie stoi we Włoszech; od ostatnich wojen, pułki te nie wyruszyły z swéj prowincyi, i w ogóle rząd poruszać ich nie lubi. (Pomimo tych zapewnień, *Gazeta Tryesteńska* pisze z Wenecyi pod dniem 20: »Przybycie batalionu Kroatów na stopie wojennéj, za którym to batalionem jaki tuzin innych jest spodziewany, nie mogło tu uspokoić nikogo. W klasach niższych zwłaszcza zrobiło to wrażenie, bo klassy te przekonanemi są, iż Kraińcy z swych wzgórz spuszczają się na równiny włoskie tylko wówczas, gdy rzeczy idą na prawdę).

O. D. Post daje objaśnienia postępowania Austryi w kwestyi serbskiéj; potwierdza wiadomość o protestacyi mocarstw przeciw zamierzonéj w Belgradzie interwencyi. Zapewnia, że Austrya wydała rozkazy wsparcia paszy Belgradu tylko w razie nagłym, nie cierpiącym zwłoki, gdyby nie było możności porozumienia się z mocarstwami. Że Austrya w skutek owéj protestacyi, wielokrotnie uznała wszystkie zobowiązania z traktatu paryzkiego wypływające. Robiąc jednak ostrzeżenia co do bezpieczeństwa garnizonu tureckiego w Belgradzie, uważa słusznie sprawę serbską za załatwioną.

Z Insbrucku donoszą, że wojska stojące w południowym Tyrolu, powiększonemi zostaną do siły jednéj brygady, i że pułk włoski Arcy-Księcia Albrechta, stojący w Tyrolu, ma być przeniesionym do Morawii. *(N. Pr. Ztng.)*

Hrabia Mensdorf Pouilly ma wyjechać w końcu miesiąca z missyą specyalną do Toskanii, Rzymu i Neapolu, a następnie ma pozostać przy Księciu Ma-

już wzmocniony, a oprócz tego pułk Prohaska z Tryestu ma się tam udać. To może pociągnąć wzmocnienie garnizonu francuzkiego w Civita Vecchia.

Czytamy w *Gazecie Kolońskiéj*: Dzienniki austryackie starają się dowieść, że pokój jest ubezpieczony i utrzymują, że to głównie przypisać należy energicznéj postawie Austryi. W istocie, można przypuścić, że spieszna wysyłka wojsk do Lombardyi i nieustraszona postawa dyplomacyi austryackiéj, zerwanie pokoju zrobiły mniéj prawdopodobném jak było przed dwoma tygodniami. Ale gabinet austryacki zanadto strunę wytęża, wzmacniając swe garnizony w Legacyach. Powinien on wiedzieć, że objawy niezadowolenia, wywołane odezwami wojennemi z Paryża i Turynu, wcale nie są zatwierdzeniem polityki austryackiéj we Włoszech. Tak opinija Europy jak konferencye paryzkie uznają zarówno, że zajmowanie państw włoskich przez wojska zagraniczne jest anomaliją, która powinna ustać jak najrychléj. Jeżeli Państwo Rzymskie z dzisiejszym swym zarządem nie może się obejść bez pomocy wojsk obcych, to dowód najlepszy, iż natychmiast potrzeba zaprowadzić nową, zreformowaną organizacyę. *(Nord.)*

Gazeta Wiedeńska, organ urzędowy, umieszcza obszerny artykuł o kwestyi włoskiéj (oświadczając jednak, że artykuł ten nie zawiera w sobie nic urzędowego, jakkolwiek jest dziełem człowieka w znaczeniu). Dowodzi w nim, że ponieważ traktaty z r. 1815, stanowią jedyną podstawę terytoralnego stanu Europy, Austrya tém samém prawem posiada Lombardyę, co Sardynija Sabaudiję. Wprawdzie skargi Włochów są głośne, ale to tylko w skutek zagranicznych poduszczeń, że zatém skargi te nie upoważniają nikogo do naruszania dzisiejszego stanu rzeczy, utwierdzonego prawem między-narodowém obowiązującém, naruszenie zaś to równie może mieć miejsce przez wyzwania pośrednie, jak przez czynne i bezpośrednie wystąpienie.
(Ind. Belge.)

FRANCYA.

Paryż 24 stycznia. Dzisiejsze noty *Monitora* donoszą, (podane przez nas wczoraj w depeszy telegraficznéj) że jenerał Niel dopiero 23 b. m. prosił uroczyście o rękę Księżniczki Klotyldy dla Księcia Napoleona, daléj zaprzeczają wieściom, iż traktat między Francyą i Sardyniją był warunkiem tego małżeństwa. Jakkolwiek więc niedorzecznością byłoby utrzymywać, że Sardynija traktat kładła za warunek małżeństwa, przypuszczać można, że układy o małżeństwo i o traktat jednocześnie się prowadziły i dla tego tak późno, dopiero po ułożeniu wszystkich szczegółów traktatu, uroczysta prośba o rękę nastąpiła. Pamiętać bowiem należy, że *Monitor* nie zaprzecza wyraźnie istnieniu traktatu, obawia się tylko na myśl, żeby traktat miał być warunkiem małżeństwa, i nadto dodaje zarazem, że Cesarz pragnie, aby związki jego rodziny zgodne

Istotnie, życzyć sobie dowe wyraźniéj przemaw miotach, i jeżeli chcą sno i kategorycznie za półsłówka utwierdzają rze w rzeczy, którym d by zaprzecza.

Tak téż i w obecnym wytłómaczyła sobie not cza istnieniu traktatu, a traktat był warunkiem panuje to samo przekon wie dzienników paryzkic Wszystkie prawie dzien *Monitora*: jedynie *Con* wstają przeciw błędnym je ludziom, ale nie traktacie liczą do tych b

Zdaniem naszém wsza dzienników urzędowych, ściach nie można opiera niu rzeczy. Ponieważ dowe pochodzą z wido lub obawy straty, nie im wielkiéj wagi. Raczé z zachowania się gabinet ciągać wnioski o stanie

Otóż według takich w się nie zmieniło jak na pewność, z tą tylko róż pokoju nieco więcéj wdzie donoszą z Medyo aresztowano tam 60 o liczbę ukrytych szyletów wszyscy z natężoną uwag ciaż nie śmią nawet mię tuncher makum prawi, impalire ci a impalire qui vi w Padwie zamknięto teat padki, które niekoniecznie brót polityki ogólnéj. Waż nowiska gabinetu; lecz o są ostrożne w działaniu; je na to co zrobi gabinet

Podobno nawet posło go nie robią teraz, póki n Derby. Jakież tedy będą no słuchać jedynie raport gielskich, nagromadzonych spraw zagranicznych, tyl na nędzę Włoch, utyskiw chów, iż ani chwili pow że Anglija pośpieszy z pon go. Gabinet angielski jed kroku przed wysłuchaniem braniu się więc parlamen poznać, jakie stanowisko mie gabinet lorda Derby. skłania się do pokoju, wierzyć, w tym duchu ang nicznych zrobił kroki w

---

wszy ten wybuch śmiechu, zmarszczył się, potarł ręką czoło, i przechodząc przez salę, wszedł do pokojów żony.

— Panowie!—rzekł wówczas lekarz do masek—posiedźcie spokojnie, odpocznijcie i ogrzéjcie się. Zaraz wam dadzą jeść i pić, ale na miłość Boską nie hałasujcie i nie śmiéjcie się, bo widzicie w jakim stanie jest nasz gospodarz, którego rok temu tak wielkie nieszczęście dotknęło.

— A prawda! prawda! że to rok temu—zawołało kilku.

— Zapomnieliśmy o tém—mówili inni.

— Bądźmyż cicho, albo lepiéj zbierajmy się i jedźmy—dodali inni, a wszyscy prawie zaczęli się usuwać ku drzwiom wchodowym. W téj saméj chwili Aniela, chwytając za rękę męża, krzyknęła:

— Jezus Marya!

I w rzeczy saméj mogła się przerazić. Ze drzwi P. Adamowéj wyszedł szybko P. Adam, blady jak trup, z najeżonemi włosami, i postąpiwszy kilka kroków stanął, oglądając się na nie ze drżeniem i strachem. Karol i lekarz przyskoczyli do niego, a Zawicki zapytał:

— P. Adamie! co ci się stało?

— Ona tam jest—mówił P. Adam nie patrząc na nich—rozgniewała się za sponiewieranie tego dnia, za nieuszanowanie pamiątki bólu, który ją zabił. Słyszałem wyraźnie westchnienie, słyszałem jęk przy jéj łożu!

— Ależ upamiętaj się Adamie! — wołał Karol trzymając jego rękę.

— Słyszałem, mówię ci, to nie złudzenie—i cofnąwszy się daléj, krzyknął—i patrz, idzie do mnie, aby znowu umrzéć na moim ręku.

I drżąc patrzał na występującą ze drzwi postać w białéj sukni, z wieńcem białych róż na głowie, z twarzą zasłoniętą białą zasłoną, która z tyłu spadała z pod wieńca. Postać ta zbliżyła się szybko, z podziwieniem wszystkich, podniosła zasłonę i pa- rzekła:

— To ja Adamie! która cię kocham także. Zapomnij o tamtéj.

— Ty!—krzyknął przeraźliwie P. Adam, wyrywając się z rąk Karola—śmiałaś więc przybrać postać anioła, aby stanąć na jego miejscu i odebrać mi ostatnie dobro, jakie miałem. Szat nie wcielony! nie dasz że mi pokoju i teraz i nie pozwolisz, abym o tobie zapomniał! Uchodź ztąd, albo cię zabiję, i śmierć twoja nie padnie tak ciężko na moje sumienie, jak śmierć tamtéj.

I porywając krzesło, podniósł je na przerażoną Eleonorę, klęczącą z zakrytą rękami twarzą. Karol wstrzymał jego rękę, a on straciwszy siły i przytomność, puścił krzesło, jęknął mocno i pochylił się bezwładnie na ręce Kazimierza, który go posadził na fotelu, podanym przez lekarza.

Wtedy Adolf przystąpił do Eleonory, wziął ją za rękę z oburzeniem i podnosząc ją rzekł:

— Uciekaj Pani ztąd. Ileś mogła zrobić mu złego, zrobiłaś; więcéj nie potrafisz, chociażeś mądra i bezczelna.

— Ha!—rzekła Eleonora załamując ręce—tegom się nie spodziewała. Biada mi! już dla mnie nie ma zbawienia!

I rzuciła się ku drzwiom, a za nią i inne maski, ze znakami i gestami to zadziwienia, to nieukontentowania, że nie wiedząc, wmieszały się do téj sprawki, która taki zrobiła skutek. Wkrótce sala wypróżniła się z gości, zostali tylko dawniejsi, otaczający krzesło, i patrzący z milczeniem i trwogą na P. Adama, którego Zawicki trzymał za puls, z miną zwątpiałą i pełną niepokoju.

— D ktorzel co będzie?—zapytał Kazimierz.

— Cicho!—odpowiedział Zawicki, nachylając się ku twarzy P. Adama, którego usta poruszyły się, jakby chciał mówić.

I znowu nastąpiło milczenie, którego nik przerwać nie śmiał. W kilka sekund P. Adam drgnął, podniósł się [illegible], potém jęknął znowu i u- niela płacząc i tuląc się

— O Karolku! jak mi

— Niestety! i ja nie n

jéj Karol.—To serce za n

cios taki wytrzymać mogł

Gdy Zawicki puścił zw

szedł na bok i tarł dłoni

scy i Kazimierz zapytał:

— Cóż nie ma ratunk

— Zmówcie paciérz za

—odpowiedział lekarz.

Obie kobiety zał mały

kolana. A Adolf patrząc

wołał:

— Pękło więc twe pot

miętnością nizką i codzien

twe, orle podolski, tłukąc

i zamknięté! O Karolku!

ry młodości swéj, abym

szego, jakim jest; lub ina

ki, pójdę boso do Brusiło

tak brzydką, tak mizerną,

ta komedya życia naszeg

odgrywamy.

Po tych słowach, wym

lem, wszyscy otoczyli um

ten skończył.

Koniec dramatu

(a) Zdrowie nie pozwo

cować następne dramata,

były do druku. Spodziew

nastąpi, o czém nie omie

czytelników, sądząc, że p

ścią i współczuciem najżyw

cę zasłużonego w naszém

którego dzieła oddawna s

tyle zajęcia obudzają.

a) Vota adrenia necessitas facit omnia communia.

b) Licet Dion. c. rationabiliter invitus, quod res sua ab alio detineat in presenti casu, et eo adhuc evidentius c. quando debitum ex delicto contractum est, nam ratio naturalis dictat,

Biblioteka Jagiellońska

Graduale. Canto. Schnabel.

Arch. Mus. f. O. Nr. 1163

Vro I allo. Tutti:

1. Constitues eos Principes super omnem terram,
nemores erunt, nominis tui is, Do " " " " " " " " mine.
Pro patribus tuis nati sunt tibi filii, propterea populi confite"
buntur ti, Alleluja alle lu "ja alleluja, alleluja, alle
luja alle - luja, alleluja — alle - luja
— alle " " luja, Te glorio sus, Apostolo rum Chorus laudat
Domine, Alleluja alle " " luja, alleluja, — alleluja
alleluja alle " " " luja, alleluja — alle " " " lu
ja alleluja alle " " " luja.

Vro 2 allo:

2. Di lexisti justitiam, et o disti
iniquitatem, Propterea unxit te " De " us, De us
tuus, t. Olee o lee - ti - ti æ, Alleluja — :solo:
alleluja, — — alleluja. ℣. Dif
fusa est gra " ti a, in labiis tu - is. propte
rea benedixit te Deus, in æter " " " " " " numin æter

num, Alle luja al le luja, al le lu ja

al le luja, al le luja alle luja, al le

luja, al le luja, al le lu ja, al le lu

ja.

Hno 3

Largetho con molto.

Glori o sus De us in sanctis su is, mi ra bi lis

n ma jes ta te fa ci ens fa ci ens prodigi a,

tu a Do mine glori fi cata est in vir tu te.

extera ma nu tua, confregit, i ni

i cos, 2. Corpora sanctorum in pa ce se pulta sunt, et nom

orum, vivent, vivent vi vent, in ge ne ra te

nem, et gene ra ti o nem, al le lu ja

al le lu ja.

Graduale.

Allo

allo Tutti

Hno 1:

1. Constitu es e os Principes super omnem terram

memores erunt nominis tuis Do mine Do mi

ne Pro patribus tuis nati sunt tibi fi li i propterea

populi confitebuntur tibi Alle luja Al

le luja Alle luja Al

luja allelu ja Te gloriosus Apostolo

rum laudat Dominum Alleluja Alleluja

ja alleluja alleluja alle luja alleluja

ja. alle luja Alle tu ja.

Hno 2

Fili accepisti justitiam et odisti

iniquitatem Propterea unxit te Deus Deus tuus

o le o luja Alleluja

Alle luja Alle luja

gratia in labiis Filio propterea benedixit te De us in ten

num in te

Arch. Mus. J.G. Oyen. 1163

2

num Alle luja

Alle luja — Alle luja

Alle luja — Alle = luja — alle

lu = ja

Hno 5

Largheto con motto.

Gloriosus Deus in Sanctis suis mi rabili

in mons tecto faciens — procedere

tua Domine gloriosa est in virtu = te Deus

ra mundi tenda confregit — confregit inimi

= cos Corpora Sanctorum in pace sepulta sunt et

nomina eorum vivent — in gen

rationem et generatio = nem Alle

luja Alle luja.

Graduale. Tenore

Schnabel.

Arch. Mus. f. G. cygn. 1163

3

allo Tutti:

Hno 1.

1. Constitues eos Principes super omnem terram

memores erunt nominis tui Do = = = = = = = mi

ne Dne patribus tuis nati sunt tibi filii et propterea populi

fite buntur tibi Alle luja — Alle luja al

leluja Alle lu = ja Alle luja — Alleluja

ja — al le luja Al = = = = lu = ja Te gloriosus

per totam orbem terrarum chorus laudat Deum Alleluja — Alle

luja — Alle luja Alle luja Alle luja Alle

luja Alle luja Alle lu = ja Alle lu = ja.

Hno 2.

De le xis ti jus ti ti am et Deus

iniquitatem propterea unxit te Deus tuus Deus

Dal

D'leo leo ti ti o Alleluja

Alle = luja — Alle luja

De jusa di jusa est gratia in labiis tuis ja

ptereaa benedixit te Deus in ater = = = = =

num in ater = = = = = num Alle lu ja

Alle luja alle luja — Alle lu a — a

lu a Alle lu a — al le lu a —

Hmo 3 at le - luja Largetto.

Gloriosus Deus in sanctis su-

mi ra bi lis in ma estate faci ens Ju di ens prodigia

Dextera tua Domine glorificata est in vird tu-

te dext dextera manus tua confregit con

fregit confregit inimi - - micos corpora sa-

cra in pace sepulta sunt et nomina e rum vi-

vi - - vent in gene ra ti - - o nem

et gene ra ti o - - nem Alle luja

Alle lu - ja.

Graduale. allo. Basso. Schinabel

Hro I:

Constitues e os Principes constitues e os Principes

super omnem terra memores erunt nominis tuis Domine Do-

mine Pro patribus tuis nati sunt tibi

filii propterea populi confitebuntur tibi Alle luja

Alle luja Alle lu ja Alle Luja Al

le luja Alle lu ja Alle luja Alle Alle luja

te gloriosus Apostolorum chorus laudat Domin Alle lu

ja alle luja Alle

Alle luja Alle luja Alle lu - ja

Hro 2

Fili sicuti justitiam justitiam

et odisti iniquitatem propterea unxit te

Deus tuus Deus tu os Deus te - ti ti a Alle-

ja Alle lu ja Alle luja Al le lu

ja Diffusa propterea in labi-

is propterea benedixit te Deus in ae

in ae ter - - - - - num

Alle luja Alle luja

Alle luja Alle luja al

le luja alle lu = ja Langhelo

Ave 3

Gloriosus Deus in Sanctis suis

mirabilis in maiestate faciens faciens prodigia

Destera tua Domine glorificata est in vir tu

Destera manus tua con fregit con fregit ini mi = cos

et Corpora Sanctorum

sepulta sunt et nomina eorum vivent

vivent in generation em in

nerati = o = nem Alle luja Alle

luja.

Graduale. Violino I^mo Schnabel.

allo Tutti.

Ave 1.

Ave 2. Allo.

dolce

Graduale [illegible] Violino 1mo Schnabel.

Arc 1. allo Tutti:

Arch. Mus. J. G. sygn. 165

Arc 3. Larghetto con molto.

ARCHIVUM C.M.C.

Finis 18/20/10 31

Arc 2. Alto.

dolce.

Graduale.

Violino 2do

Arch. Mus. Nº. 1162

Allo.

Duo 1.

Duo 2

Allo.

Duo 3

Larghetto con molto.

Finis.

Arch. Hud. sign. 1163

Graduale.

Nro I.

Viola

allo.

Nro 2

Allo.

Nro 3

Langsamo con molto.

Fine.

ARCHIVUM

Graduale. allo. Oboe 1ma

Archiv. Bygn. 1165

9

Vno. 1.

Vno. 2do

ARCHIVUM C.M.C.

Mro 5.

Fine. 18 13 23 or

ARCHIVUM

Graduale. Oboe 2do

Arch. Mus. I.C. Sygn. II 63 10

1mo

Mro 2 Allo.

Dolce.

Mro 3 Languido con molto



fo:

Fine.

ARCHIVUM C.M.C.

Graduale. Clarini due in B

Arch. Mus. Z.C. vers. 102

11

Allo.

Vno 1:mo

Vno 2:do

in D

21

Vno 3:tio Tacet.

ARCHIVUM C.M.C.

Graduale. Timpano in B, F. Schnabel.

Arch. Mus. C. Cyon. 1163

Allo.

Vno 1.

Vno 2

Allo.

Vno 2 Tacet.

Graduale.

allo.

Organo

Sig.ª Schnabel

Archiv. Kl. Orgel 1163 13

Versus I.

Versus 2.

ARCHIVUM C.M.C.

Graduale. Cörni Duc in D. Schnabel.

Arch. Mus. J.G. sygn.

Hno 1 Tacet. Hno 2

Hno 3 Larghetto con molto

Hno 1 2

Larghetto con molto.

Minore.

Finis 1851.

ARCHIVUM

Romanoffin Johanna.